

Zdzisław Beksiński ciągle inspiruje. Także twórców z Hollywood

12.10.2015 10:27

W tym roku minęło 10 lat od śmierci Zdzisława Beksińskiego, ale jeden z najstynniejszych polskich malarzy, rzeźbiarzy i fotografików ciągle interesuje i pobudza do tworzenia innych artystów. Także ze świata filmu. W Polsce powstaje film "Ostatnia Rodzina", opowiadający historię jego relacji z synem, a w Hollywood Breck Eisner inspirował się pracami Beksińskiego, tworząc mroczny świat w filmie "Łowca czarownic".



"Łowca czarownic" to film fantasy, w którym Vin Diesel ("Szybcy i wściekli") wciela się w tytułową postać. Jego Kaulder, jak zapowiada dystrybutor, stoczy największą

walkę o dobro ludzkości z Królową Czarownic. Zarówno kostiumy, charakteryzacja, jak i wygląd przestrzeni zamieszkiwanej przed Królową Czarownic zostały zainspirowane twórczością Beksińskiego, który w swoich pracach często wykorzystywał biomorficzne kształty, jego styl określany jest jako dystopijny surrealizm.

Królowa Czarownic jak z obrazu Beksińskiego

Zdjęcia do "Łowcy czarownic" trwały ponad rok. Większość scen kręconych była w Pittsburgu, który w dużej mierze udawał Nowy Jork. Za wykreowanie świata czarownic odpowiedzialna była Julie Berghoff, scenografka która na swoim koncie ma już takie hity jak "Piła", "Martwa cisza" czy "Apocalypso".

Berghoff tworzyła świat na podstawie szczegółowych storyboardów stworzonych przez Brecka Eisnera, reżysera filmu.

- Beksiński był niezwykle mrocznym i szalonym artystą, tworzył absolutnie piękne i uderzające dzieła. Bardzo nowoczesne, a nawet wyprzedzające swoją epokę - mówi Berghoff.

Za charakteryzację odpowiedzialny był Justin Raleigh. Z Jake'a Gyllenhaala zrobił żołnierza twardziela w filmie "Jarhead - Żołnierz piechoty morskiej, Alexander Skarsgård stał się dzięki niemu prawdziwym wampirem w "Czystej krwi", a Ewan McGregor przemieniał się w "Dużej rybce". - Breck pokazał mi surrealistyczne i

urzekające mroczne obrazy Beksińskiego. Zainspirowały mnie do stworzenia unikalnego wyglądu Królowej oraz jej świata - tłumaczy Raleigh.

Łowca czarownic z "udziałem" Beksińskiego w kinach już 23 października.